

**Szkoła**  
**„SŁOWA BOŻEGO”**  
**Poniedziałek :**  
**8 listopada 2021**

**Łk 17,1-6 (Biblia Tysiąclecia)**

Rzekł znowu do swoich uczniów: Niepodobna, żeby nie przyszły zgorszenia; lecz biada temu, przez którego przychodzą. Byłoby lepiej dla niego, gdyby kamień młyński zawieszono mu u szyi i wrzucono go w morze, niż żeby miał być powodem grzechu jednego z tych małych. Uważajcie na siebie. Jeśli brat twój zawini, upomnij go; i jeśli żałuje, przebacz mu. I jeśli siedem razy na dzień zawinił przeciw tobie i siedem razy zwróciłby się do ciebie, mówiąc: żałuję tego, przebacz mu. **Apostołowie prosili Pana: Przymóż nam wiary.**

Pan rzekł: Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze, a byłaby wam posłuszną..

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

## **Wiara ma potężną moc.**

Jezus powiedział, że nawet taka jak najmniejsze ziarenko gorczycy może sprawić, że na nasze słowo przesadzi się w morze drzewo morwowe (Łk 17,6). Jednak niewielu z nas jest w stanie powiedzieć o sobie, że ma taką wiarę.

Prośmy dziś Pana razem z Apostołami, aby dodał nam wiary, i ufajmy, że nawet jeśli naszej wierze wiele jeszcze brakuje, Pan odpowie na tę modlitwę.

- **Panie, dodaj mi wiary w moc Twego krzyża**, która jest w stanie pokonać moje grzeszne skłonności. Ty wyzwoliłeś mnie przez swój krzyż i zmartwychwstanie.

Pomóż mi uwierzyć, że jestem naprawdę wolny i grzech nie ma już nade mną władzy.

- **Panie, dodaj mi wiary w moc łaski uzdalniającej mnie do przebaczenia** tym, którzy mnie skrzywdzili lub obrazili. Tylko Ty możesz zmiękczyć moje twarde serce.
- **Panie, dodaj mi wiary w moc Twoich sakramentów.** Pozwól mi doświadczyć ogromu Twego miłosierdzia w sakramencie pojednania. Obym zawsze wierzył, że Ty naprawdę przebaczasz każdy mój grzech. Otwórz mi oczy na Twoją obecność w Eucharystii i łaskę, jakiej udzielasz za każdym razem, gdy przyjmuję Twoje Ciało i Krew.
- **Panie, dodaj mi wiary w moc Pisma Świętego,** przez które do mnie mówisz, przekonujesz mnie, prowadzisz i inspirujesz. Pozwól mi codziennie lgnąć do Twego słowa, wiedząc, że jest ono słowem prawdy i miłości.
- **Panie, dodaj mi wiary w Twoją moc uzdrowienia.** Pomóż mi uwierzyć, że kiedy modlę się za kogoś, Ty wyciągasz swoją rękę, aby odnowić tę osobę na ciele i na duszy.
- **Panie, dodaj mi wiary w to, że Ty troszczysz się o każdą moją potrzebę.** Pomóż mi modlić się wytrwale nawet wtedy, gdy wątpię, czy mnie słyszysz. Pomóż mi zachować mocną wiarę nawet wtedy, gdy moja modlitwa nie przynosi takich skutków, jakich oczekuję.

Obym zawsze wierzył, że Twój plan na moje życie jest wspanialszy i lepszy niż mój własny.

Panie, Ty wiesz, jak słaba jest moja wiara. Ufam jednak, że gdy staram się pełnić Twoją wolę z taką wiarą, jaką mam, Ty sprawisz, że to małe ziarenko gorczyczne wykiełkuje, urośnie i przyniesie Ci chwałę.

**„Jezu, wierzę. Zaradź mojemu niedowiarstwu.”**

# Rocznica Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej



Szkoła  
„**SŁOWA BOŻEGO**”  
Wtorek :  
9 listopada 2021

**Ps 46, 2-3.5-6.8-9** (Biblia Tysiąclecia)

Bóg jest dla nas ucieczką i mocą: łatwo znaleźć u Niego pomoc w trudnościach. Przeto się nie boimy, choćby waliła się ziemia i góry zapadały w otchłań morza. Niech wody jego burzą się i kipią, niech góry się chwieją pod jego naporem: Pan Zastępów jest z nami, Bóg Jakuba jest dla nas obroną. Odnogi rzeki rozweselają miasto Boże - uświęcony przybytek Najwyższego. Bóg jest w jego wnętrzu, więc się nie zachwieje; Bóg mu pomoże o brzasku poranka. Zaszemrały narody, wzburzyły się królestwa. Głos Jego zagrzmiął - rozplynęła się ziemia: **Pan Zastępów jest z nami**, Bóg Jakuba jest dla nas obroną. Przyjdźcie, zobaczcie dzieła Pana, dzieła zdumiewające, których dokonuje na ziemi.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Każdy kościół – budowla z kamienia, drewna czy cegły – jest symbolem kierującym nas ku rzeczywistościom duchowym. Niektóre kościoły odzwierciedlają moc i majestat Pana, inne są odbiciem Jego pokory i uniżenia.

Dziś obchodzimy rocznicę poświęcenia wyjątkowego kościoła, a mianowicie Bazyliki Laterańskiej, kościoła katedralnego diecezji rzymskiej. Bazylika stoi na terenie będącym wcześniej własnością rodziny Lateranów, który na początku IV wieku po Chrystusie dostał się w ręce cesarza Konstantyna. Po przyjęciu chrześcijaństwa Konstantyn podarował pałac laterański biskupowi Rzymu i 9 listopada 324 roku został on poświęcony jako katedra papieska.

Od tego czasu uważany jest za kościół-matkę wszystkich kościołów katolickich.

Architektura i dzieła sztuki tej bazyliki symbolizują łączność papieża zarówno z jego najbliższą owczarnią w Rzymie, jak i z wszystkimi chrześcijanami na świecie będącymi z nim w komunii.

Dlatego świętujemy dziś jej poświęcenie nie jako obserwatorzy z zewnątrz, ale jako członkowie jednego ciała, jako bracia i siostry zjednoczeni w Duchu Świętym.

Mówi o tym jasno fragment napisu nad baptysterium należącym do tej wspaniałej świątyni: „**Nic już nie dzieli tych, którzy narodzili się na nowo i stanowią jedno przez jeden chrzest, jednego Ducha, jedną wiarę**”.

Wszyscy są równi – święci i grzesznicy. Wszyscy jesteśmy jedną rodziną – dziećmi jednego Ojca niebieskiego!

**Proś dziś Ducha Świętego** o głębokie zrozumienie twojego miejsca w ciele Chrystusa. Proś Go, by pomógł ci zobaczyć siebie nie jako jednostkę zabiegającą o życie wieczne, ale jako część wielkiej rodziny.

Nie idziesz sam, lecz w otoczeniu braci i siostr, którzy ci pomagają i którym ty pomagasz w drodze do domu Ojca.

„Dziękuję Ci, **Ojcze**, za to, że dajesz mi tak wielką rodzinę. Naucz nas dzielić się ze sobą nawzajem Twoją miłością i łaską.”

Ez 47,1-2.8-9.12 lub 1 Kor 3,9b-11.16-17

### **J 2,13-22**

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzrzucał monety bankierów, a stoły powywracał. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: Weźcie to stąd, a z domu mego Ojca nie róbcie targowiska! Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie. W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz? Jezus dał im taką odpowiedź: Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo. Powiedzieli do Niego Żydzi: Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?

**On zaś mówił o świątyni swego ciała.** Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.



**Szkoła**  
**„SŁOWA BOŻEGO”**  
**Środa :**  
**10 listopada 2021**

**Łk 17,11-19** (Biblia Tysiąclecia)

Zmierzając do Jerozolimy przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. Gdy wchodzili do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka i głośno zawołali: Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami. Na ich widok rzekł do nich: Idźcie, pokażcie się kapłanom. A gdy szli, zostali oczyszczeni.

Wtedy **jeden z nich** widząc, że jest uzdrowiony, wrócił chwaląc Boga donośnym głosem, **upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu.** A był to Samarytanin. Jezus zaś rzekł: Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? Żaden się nie znalazł, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec. Do niego zaś rzekł: Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Wkładasz kartę do bankomatu, wprowadzasz PIN, wybierasz odpowiednią opcję, czekasz chwilę i pojawia się gotówka. Szybko, prosto i skutecznie. Czy nie chciałbyś, aby w podobny sposób wyglądały twoje relacje z Bogiem? Zwracasz się do Niego, przedstawiasz Mu swoją prośbę, wykonujesz otrzymane od Niego instrukcje i... problem rozwiązany!

Ale **Jezus to nie automat do spełniania życzeń.**

✚ **To Osoba**, która pragnie dać nam o wiele więcej. Chce nas uzdrawiać, chce się o nas troszczyć, ale przede wszystkim chce nas zbawić i odnowić na duchu.

W dzisiejszej Ewangelii dziesięciu trędowatych wykazuje pewien stopień wiary w Jezusa, wszyscy też zostają cudownie uzdrowieni. Jednak tylko jeden z nich – Samarytanin – powraca, by podziękować Jezusowi.

Jeśli nawet na początku jego wiara nie była zbyt wielka, to teraz wzrosła i doprowadziła go do aktu czci. Upadł na twarz przed swym wybawcą i uwielbił Boga.

Spróbujmy wyobrazić sobie, co mógł powiedzieć: Dzięki Ci, Jezu! Dzięki Ci za to, że okazałeś mi miłosierdzie i uzdrowiłeś mnie!

Cokolwiek jednak powiedział, wyznał wiarę w Jezusową moc uzdrowienia, bo Jezus odpowiedział mu: „**Twoja wiara cię uzdrowiła**” (Łk 17,19).

Powracając, by uwielbić Boga i wyrazić swoją wdzięczność, człowiek ten otrzymał dar pełnego uzdrowienia, który Jezus chciał ofiarować wszystkim dziesięciu trędowatym. Został uzdrowiony nie tylko na ciele, ale i na duszy – co jest darem jeszcze większym niż uzdrowienie z trądu!

Z pewnością masz wiele potrzeb i pragnień. Jezus zna je wszystkie, ale najbardziej zależy Mu na tym, by zbawić ciebie całego – byś był człowiekiem pełnym wiary, wolnym od grzechu, pewnym Bożej miłości. Chce, abyś żył z Nim na wieki. Stanie się tak, jeśli twoja wiara, niezależnie od jej stanu w tej chwili, wyrazi się w uwielbieniu.

Oddawanie chwały Bogu otwiera serce na Jego moc uzdrowienia i odnowy. A zaczyna się od prostych słów wdzięczności.

- ✚ **Upadnij dziś do stóp Jezusa i podziękuj Mu przynajmniej za jedną rzecz, jaką dla ciebie zrobił.**
- ✚ **Dziękuj Mu za Jego miłosierdzie i oddaj Mu cześć.**

**„Jezu, dziękuję Ci za to, że się o mnie troszczysz. Uwielbiam Cię całym moim sercem.”**

	
	<b>Szkoła</b> <b>„SŁOWA BOŻEGO”</b> <b>Czwartek :</b> <b>11 listopada 2021</b>

**Łk 17, 20-25** (Biblia Tysiąclecia)

Zapytany przez faryzeuszów, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział im: Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie; i nie powiedzą: Oto tu jest albo: Tam. Oto bowiem **królestwo Boże pośród was jest.**

Do uczniów zaś rzekł: Przyjdzie czas, kiedy zapragniecie ujrzeć choćby jeden z dni Syna Człowieczego, a nie zobaczycie. Powiedzą wam: Oto tam lub: Oto tu. Nie chodźcie tam i nie biegnijcie za nimi. Bo jak błyskawica, gdy zabłyśnie, świeci od jednego krańca widnokręgu aż do drugiego, tak będzie z Synem Człowieczym w dniu Jego. Wpierw jednak musi wiele wycierpieć i być odrzuconym przez to pokolenie.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Można sobie wyobrazić, jak jeden z faryzeuszy mówi do drugiego: Zaraz, zaraz. Jezus mówi, że królestwo Boże już jest pośród nas? A Rzymianie? Dalej jesteśmy narodem okupowanym. To z pewnością nie przypomina królestwa Bożego!

Rozglądając się po dzisiejszym świecie możemy z łatwością dojść do podobnego wniosku. Jednak królestwo Boże nie łączy się z konkretną lokalizacją czy systemem władzy, ale polega na nowym sposobie relacji pomiędzy ludźmi, który niesie uzdrowienie i wolność.

Jezus w czasie swojej działalności publicznej nie tylko mówił o królestwie Bożym, ale także ukazywał je błogosławiąc, kochając, przebacząc, uzdrawiając i służąc ludziom.

Także Jego własne życie było znakiem królestwa – nie chował uraz, nie wywyższał się nad innych, nie dystansował się od ubogich i potrzebujących. Był gotów wiele poświęcić, byle tylko otoczyć ich życzliwością i ukazać im Boże miłosierdzie. Przedstawiał im też ów nowy sposób relacji w przypowieściach, które ukazywały wyższość przebaczenia nad zemstą i służby nad byciem obsługiwanym.

### **Przyjrzyj się dziś swoim relacjom.**

Za każdym razem, gdy wysłuchujesz życzliwie kogoś, kto chce się przed tobą wyzalić, gdy wyręczasz kogoś w obowiązkach domowych, gdy znajdujesz czas na zaangażowanie w parafii, uobecnia się królestwo Boże „pośród was”.

Uobecnia się w każdej sytuacji, w której zdobywasz się na miłość wobec otaczających cię ludzi, nawet gdy nie są oni specjalnie sympatyczni. A także wtedy, gdy się modlisz. Czyż nie jest to pokrzepiające?

### **Królestwo Boże jest pośród nas!**

Dziś zastanów się, jak możesz wprowadzić królestwo Boże przynajmniej w jedną ze swoich relacji. Wykorzystaj wszystkie sposobności, by kogoś wesprzeć, komuś przebaczyć, stać się dla kogoś znakiem Bożej obecności. Nie musi to być od razu jakaś spektakularna i przełomowa akcja, wystarczy, że ktoś poczuje się podniesiony na duchu i odzyska nadzieję.

Jesteś obywatelem królestwa Bożego i ambasadorem Chrystusa, a to znaczy, że możesz wnosić Jego obecność wszędzie, gdzie się udasz. Twoja obecność ma znaczenie!

**„Dziękuję Ci, **Panie**, za to, że jestem obywatelem Twojego królestwa. Spraw, abym zaniósł Twoje błogosławieństwo wszystkim, których dziś spotkam.”**

Mdr 7,22--8,1 Ps 119,89-91.130.135.175





# Szkoła „SŁOWA BOŻEGO” Piątek : 12 listopada 2021

**Łk 17, 26-37** (Biblia Tysiąclecia)

Jak działo się za dni Noego, tak będzie również za dni Syna Człowieczego: jedli i pili, żenili się i za mąż wychodziły aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki; nagle przyszedł potop i wygubił wszystkich.

**Podobnie jak działo się za czasów Lota: jedli i pili, kupowali i sprzedawali, sadzili i budowali**, lecz w dniu, kiedy Lot wyszedł z Sodomy, spadł z nieba deszcz ognia i siarki i wygubił wszystkich; tak samo będzie w dniu, kiedy Syn Człowieczy się objawi. W owym dniu kto będzie na dachu, a jego rzeczy w mieszkaniu, niech nie schodzi, by je zabrać; a kto na polu, niech również nie wraca do siebie. Przypomnijcie sobie żonę Lota. Kto będzie się starał zachować swoje życie, straci je; a kto je straci, zachowa je. Powiadam wam: Tej nocy dwóch będzie na jednym posłaniu: jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony. Dwie będą mleć razem: jedna będzie wzięta, a druga zostawiona. Pytali Go: Gdzie, Panie? On im odpowiedział: Gdzie jest padlina, tam zgromadzą się i sępy.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Kiedy Rzym w 410 roku po Chrystusie został splądrowany przez plemiona germańskie, jego mieszkańcy przeżyli wstrząs. Nie mogli uwierzyć, że „Wieczne Miasto” – niezdobyte od ośmiuset lat – mogło paść łupem barbarzyńców.

W odpowiedzi tym, którzy winą za jego upadek obarczali rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa, **św. Augustyn** napisał swój słynny traktat **Państwo Boże**.

Augustyn opisał w nim dwa niewidzialne „państwa”, które egzystują równolegle na ziemi. Mieszkańcy obu tych państw idą wspólnie przez życie i przeżywają te same wydarzenia – jak na przykład upadek Rzymu.

Jednakże w państwie Bożym obecny jest Jezus, któremu mieszkańcy oddają cześć jako Panu. Natomiast w państwie ziemskim mieszkańcy są tak pochłonięci sprawami tego świata, że nie zdają sobie sprawy, że królestwo Boże jest pośród nich – a niekiedy są nawet wobec niego wrogo nastawieni.

Podobną sytuację spotykamy w dzisiejszej Ewangelii.

Tu także wszyscy ludzie „**jedzą, piją, kupują i sprzedają**” i tylko Pan widzi różnicę pomiędzy Noem a jego ziomkami, pomiędzy Lotem a mieszkańcami Sodomy, czy pomiędzy dwiema kobietami mielącymi na żarnach (Łk 17,26.28.35).

W każdym z przywołanych przykładów widzimy mieszkańca państwa Bożego, który złożył wiarę w Panu, przeciwstawionego ludziom światowym tak bardzo zaabsorbowanym ziemskimi troskami i przyjemnościami, że nie zdają sobie sprawy z przybliżania się królestwa Bożego.

Ostatecznie państwo ziemskie i jego mieszkańcy odejdą w niebyt, podczas gdy państwo Boże i jego mieszkańcy będą trwać na wieki. Nie znaczy to, że Jezus ma coś przeciwko przyziemnym sprawom, jak codzienna praca, przygotowywanie posiłków czy posiadanie majątku. Są one dobre, a nawet niezbędne.

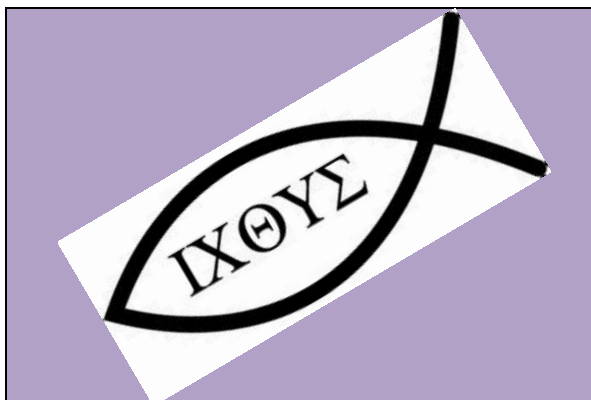
Jezus ostrzega nas jednak, abyśmy nie dali się zbyt pochłonąć i uwikłać sprawom państwa ziemskiego.

Spróbuj więc dziś wyostrzyć swój duchowy wzrok i słuch na znaki królestwa Bożego pośród nas. Nie trzymaj swego ziemskiego majątku kurczowo zaciśniętą pięścią, ale otwartą, hojną ręką. Ziemskie bogactwa ulegają zniszczeniu, rdzewieją i przemijają, ale twoim przeznaczeniem jest życie wieczne.

**Przylgnij więc do Jezusa, Źródła życia i Władcy państwa Bożego, które jest twoim wiecznym domem!**

**„Panie, otwórz mi oczy na Twoje królestwo, które jest pośród nas.”**

Mdr 13,1-9 Ps 19,2-5



# Szkoła „SŁOWA BOŻEGO” Sobota : 13 listopada 2021

**MDR 18,14-16; 19,6-9 (Biblia Tysiąclecia)**

**Gdy głęboka cisza zalegała wszystko**, a noc w swoim biegu dosięgała połowy, wszechmocne Twe słowo z nieba, z królewskiej stolicy, jak miecz ostry niosąc Twój nieodwołalny rozkaz, jak srogi wojownik runęło pośrodku zatraconej ziemi. I stanąwszy, napełniło wszystko śmiercią: nieba sięgało i rozchodziło się po ziemi.

Całe stworzenie znów zostało przekształcone w swej naturze, powolne Twoim rozkazom, by dzieci Twe zachować bez szkody. Obłok ocieniający obóz i suchy łąd ujrzano, jak się wynurzał z wody poprzednio stojącej: drogą otwartą - Morze Czerwone i pole zielone - z burzliwej głębiny. Przeszli tędy wszyscy, których chroniła Twa ręka, ujrawszy cuda godne podziwu. Byli jak konie na pastwisku i jak baranki brykali, wielbiąc Ciebie, Panie, któryś ich wybawił.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Dzisiejsze czytanie z Księgi Mądrości nawiązuje do wyjścia z Egiptu, kiedy to Bóg w ciszy nocy uderzył w pierworodnych Egipcjan i wyprowadził Izraela z niewoli. Mówi ono o „**wszechmocnym słowie**” Boga dokonującym tego dzieła (MDR 18,15).

Pierwsi chrześcijanie widzieli w tym opisie figurę narodzin Jezusa – Słowa, które „**stało się ciałem i zamieszkało wśród nas**” (J 1,14).

Jezus – sam Bóg – przyszedł w głębokiej ciszy, aby wybawić całą ludzkość z niewoli grzechu. **Przyjście Boga w głębokiej ciszy nocy kryje w sobie coś tajemniczego i zarazem pięknego.**

Jezus nie przyszedł na świat pośród fanfar ani w potęgde zdolnej podporządkować sobie królestwa ziemi. Zstąpił z niebieskiego tronu, aby począć się w łonie Maryi i narodzić w grocie jako Dziecko ubogiej rodziny, z dala od wielkich władców swoich czasów.

Podobnie jednak, jak niegdyś Bóg wybawił bezbronnych Izraelitów i pokonał wojska faraona, tak Jezus przyszedł, by zwyciężyć nie tylko moc grzechu i ciemności, ale nawet samą śmierć.

Jezus przyszedł do Izraela dyskretnie, pod osłoną nocy.

Także do nas zbliża się przeważnie w chwilach ciszy. Przychodzi pokornie, w cichym powiewie. A my często, jak faraon i mieszkańcy Betlejem, nie zauważamy Jego przyjścia. Pochłaniają nas codzienne obowiązki, ogłusza „hałas” naszych zmartwień i trosk.

**Papież Benedykt XVI** mówił: „**Można zachowywać milczenie, a jednocześnie mieć ogromny zgiełk w swoim wnętrzu**”.

Zachęcał do podejmowania każdego wieczoru refleksji nad tym, w jaki sposób doświadczaliśmy obecności Boga.

Jest to dobra praktyka – odsuwasz od siebie wszelki zgiełk, aby w głębokiej ciszy wsłuchać się w głos Boga. Jeśli zauważysz, w jaki sposób Bóg był przy tobie obecny w ciągu dnia, będziesz bardziej wczulony na Jego obecność w dniu kolejnym.

Może też uda ci się usłyszeć głos Boga, który mówi do twego serca. Warto wtedy zapisać sobie to, co odbierasz jako słowo Boga do ciebie. Z biegiem czasu będziesz coraz bardziej otwarty na „wszechmocne słowo” Boga. Uciszyć więc swoje serce – i słuchaj.

**„O, Słowo Boże, zstąp do mojego serca!”**

Ps 105,2-3.36-37.42-43 **Łk 18,1-8**

Powiedział im też przypowieść o tym, że zawsze powinni modlić się i nie ustawać: W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: Obroń mnie przed moim przeciwnikiem. Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadrażała mnie. I Pan dodał: Słuchajcie, co ten niesprawiedliwy sędzia mówi. **A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie?** Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?



## Szkoła „SŁOWA BOŻEGO” Niedziela : 14 listopada 2021

**Hbr 10, 11-14.18 (Biblia Tysiąclecia)**

Wprawdzie każdy kapłan staje codziennie do wykonywania swej służby, wiele razy te same składając ofiary, które żadną miarą nie mogą zgładzić grzechów. Ten przeciwnie, złożony raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, oczekując tylko, aż nieprzyjaciele Jego staną się podnóżkiem nóg Jego. Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni.

**Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam już więcej nie zachodzi potrzeba ofiary za grzechy.**

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

W tych kilku wersach autor Listu do Hebrajczyków stawia śmiałą tezę. Stwierdza, że **wielowiekowa praktyka składania ofiar Bogu spełniła już swoją rolę.**

Cały świątynny rytuał – święta, posty, kapłani, obrzędy i przepisy prawne – stał się zbędny. Nie potrzeba już ofiar za grzechy. Nie ma już sensu składanie na ołtarzu byków, kozłów, baranów czy gołąbków. Dlaczego?

**Ponieważ dokonała się jedyna ofiara, której moc i skutki przewyższają wszystkie poprzednie – ofiara Jezusa na krzyżu.**

Ta ofiara uczyniła o wiele więcej niż wszystkie ofiary składane wcześniej przez kapłanów. Podczas gdy starożytne ofiary skutkowały oczyszczeniem z grzechów popełnionych w minionym roku i musiały być wciąż ponawiane, ofiara życia Jezusa zmywa wszystkie grzechy wszystkich czasów.

Każdy grzech, od grzechu Adama do ostatniego grzechu przed powtórny przyjściem Chrystusa, jest już odkupiony. Odtąd każdy, kto zwróci się do Jezusa, może zostać oczyszczony i otrzymać obietnicę wiecznego zbawienia.

## Dochodzimy tu do samego sedna Ewangelii.

Chrystus uczynił dla nas to, czego my sami nigdy nie bylibyśmy w stanie uczynić dla siebie – swoją doskonałą ofiarą otworzył przed nami – „**raz na zawsze**” – bramy nieba (Hbr 10,10.12).

Niezależnie od tego, kim jesteś i jaka była twoja przeszłość, możesz przybliżyć się „**z ufnością do tronu łaski**”, aby doznać miłosierdzia i znaleźć „**łaskę pomocy w stosownej chwili**” (Hbr 4,16).

Przypominaj sobie tę wspaniałą prawdę zwłaszcza wtedy, gdy czujesz się zniechęcony własnymi grzechami lub zaczynasz doświadczać poczucia winy z powodu grzechów, które już wyznałeś. Jezus „**zasiadł po prawicy Boga**”, a wszyscy Jego wrogowie – w tym także grzech – „**staną się podnóżkiem pod Jego stopy**” (Hbr 10,12.13).

Stoi On także u twego boku, zapewniając cię o swoim miłosierdziu i zbawieniu. Ucisz teraz na chwilę swoje serce i wsłuchaj się w Jego głos.

„Wszelka chwała Tobie, **Jezu!** Ty jesteś moim zbawieniem!”

Dn 12,1-3 Ps 16,5.8-11

**Mk 13, 24-32**

W owe dni, po tym ucisku, słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą padać z nieba i moce na niebie zostaną wstrząśnięte. **Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą.**

Wtedy pośle On aniołów i zbierze swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi aż do szczytu nieba. A od drzewa figowego uczcie się przez podobieństwo! Kiedy już jego gałąź nabiera soków i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedźcie, że blisko jest, we drzwiach. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą. Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec.